KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Kwietnia.— Rok 1851. Czwartek. № 89. Jutro, Śgo Izydora B.

Kilka pozostających w tym tygodniu dni, poświęcane są przez pobożnych na przygotowywanie się do *Wielkanocnej* Spowiedzi, która już rozpoczyna się z przyszłą Niedzielą, a trwać będzie jak zwykle tygodni cztery, to jest dwa przed uroczystością ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, i dwa po ZMARTWYCHWSTANIU, czyli od 6 b. m. aż do dnia 4go Maja.

Rada Administracyjna, udzieliła P. *Rousseau*, współ-Właścicielowi fabryki przetworów chemicznych w *Paryżu*, 10cio-letni list wprowadzenia wynalazku, przez Rząd Francuzki pod dniem 26 Października 1849 r. na lat 15 patentowanego, na nowy sposób wyrabiania cukru zastępujący rafinerję.

JW. Hr: Rozalja *Rzewuska*, Dama Dworu JEJ C. K. MOŚCI, wyjechała do *Austrji*.

Wczoraj rano po krótkiej nieobecności swojej, wrócił do *Warszawy* z *Kaługi*, JW. Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissji Rzą: Spraw Wew: i Ducho:, wraz z Małżonką.

Alexander *Kamieński*, Urzędnik Rządu Gub: Warszawskiego, przeżywszy lat 40, życie zakończył.

Wczoraj po południu, przeprowadzno na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Ludwiki *Janowskiej*, Panny, która w d. 30 z. m., w 25 roku życia, świat doczesny pożegnała.

Według otrzymanej wiadomości z *Włodawy*, d. 14 z. m. zeszła z tego świata ś. p. Kassylda z Wrześniewskich *Chojecka*, małżonka Assesora Kolegjalnego Stani: *Chojeckiego*, Sztabs-Lekarza artylerji konnej. Wczesny ten skon bo w 23 roku życia zmarłej przypadły, pogrążył w smutku tak rodzinę jako i Przyjaciół ś. p. *Kassyldy*. Liczny orszak otaczał zwłoki odprowadzone na spoczynek przez WJX. *Wrześniewskiego*, a błagalne modły, przerwane kilkakrotnie wymownemi nad jej grobem słowami przez assystujących exportacji Kapłanów, wzniosły się ze łzami ku PANU ZASTĘPÓW o pokój duszy dla tej, która jak najpiękniejsze pozostawiła po sobie wspomnienie na ziemi.

Z W. Xztwa *Poznańskiego* doszła nas smutna wiadomość o zgonie ś.p. Andrzeja *Puchalskiego*, Ojca Urzędnika O. N. W., i znanego w użytecznem pismiennictwie krajowem autora, Dominika *Puchalskiego*. Powszechnie szanowany i lubiony ten 74-letni starzec, zgasł d. 18 z. m. bez żadnych cierpień w domu jednej z swych Córek, w dawnym grodzie *Kruświcy*; zwłoki jego przewieziono do wsi *Chełmiec*, gdzie obok zwłok Żony i dwóch Córek, na wieczny spoczynek złożone zostały.

Nadesłany drogą dyplomatyczną akt zejścia Tomka *Dudka*, rodem z *Rożańca* Gubernji Lubelskiej, w dniu 26 Stycznia r. b. we *Lwowie* zmarłego, Głównemu Archiwum Królestwa, do zachowania przesłany został.

Już to jak widać, nie poprawiemy się z odwiecznego nałogu, ażeby wszystko odkładać do jutra czyli do dnia ostatniego. Tym czasem dobre stare przysłowie mówi: »co masz zrobić *jutro* zrób *dzisiaj*, a co masz zjeść *dzisiaj* zjedz *jutro*." Dowodem tego było oblężenie od rana wszystkich kantorów *Loterji klassycznej*, dla wykupienia biletów, bo właśnie wczoraj rozpoczęto ciągnienie klassy 3ej, 77ej Loterji klassycznej. Ciągnienie to jak zwykle, odbyło się w obec Delegowanych ze strony Władzy Rządowej osób, oraz zaproszonych przez JW. Rz: Radcę Stanu *Andrault* Prezydenta, Obywateli m. *Warszawy*. Reprezentantami temi byli: JO. Xżę Alex: *Wołkoński*, i JW. Hr. Józ: *Kwilecki*, Właściciele domów w mieście tutejszem. *Warszawa* rywalizowała z prowincją, i jak tym razem, odniosła zwycięztwo. Główna bowiem wygrana, czyli rs. **5,000** (zł. **33,333** gr. 10), padła na Nr **694**; los wzięty w piątkach w Kantorze Głównym w *Warszawie*. Tak więc po raz pierwszy dopiero od czasu istnienia nowej Loterji pod administracją W. Salwjana *Jakubowskiego*, Główny Kantor występuje z swemi trofeami. Dalsze zaś wygrane, *Fortuna* w następujący rozdzieliła sposób: rsr. 1000, padło na Nr 1969, 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie; rs. 200, na Nr 17,631, 5/5, u *Nelkena* w Warszawie; po rs. 120, na Nr 4681, 5/5, u *Starkmanna* w Warszawie; na Nr 21,967, 5/5, u *Bornsteina* w Łukowie; na Nr 22,391, 5/5, u *Szpiro* w Tykocinie; i na Nr 15,510, 5/5, u *Feigenblata* w Częstochowie. Po rs. 100, na Ner 11,842, 5/5, u *Kempińskiego* w Wieluniu; na Ner 13,297, 5/5, u *Mozesa* w Biały; na Ner 17,225, 1/1, pozostały; na Nr 1119, 2/2, u Alexan: *Giwartowskiego* w Warszawie, i na Ner 10,128, 2/2, u *Rozena* w Warszawie.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszła druga i ostatnia część drugiego tomu dzieła *Dumasa*: *Hiszpanja i Afryka*. Dzieło to w dwóch tomach w przekładzie polskim ściśle drukowane, zawierające w sobie 4 tomy francuzkiego oryginału, jest opisem podróży odbytej przez słynnego autora po *Hiszpanji* i północnej *Afryce*, posiadłość francuzką stanowiącej. Potężny talent nieprzebranego i wszechstronnie głośnego powieściopisarza, usprawiedliwił już poprzednio opinję o jego sztuce pisarskiej w rodzaju opisów podróży, a dzieło w mowie będące nie pozostaje bynajmniej w tyle za poprzedniemi jego utworami. Cena rs. 1 k. 80.

Kiedy u nas jak najpiękniejszej używaliśmy pogody w dzień *40tu Męczenników*, w innych miejscach, jak np. w *Lubelskiem*, był dobry przymrozek. Tak więc musieliby tam przez dni 40 spodziewać się zimna, a tymczasem ledwie trzy dni tylko zjawiały się przymrozki, i to bardzo lekkie. Wszystkie zwiastuny wiosny, jak *skowronki*, *dzikie gęsi* i *bociany*, już tam zawitały. Szybki ten pojaw *wiosny*, zasmuca nieco zgnilizna kartofli, które w zachowanych na *zimę* kopcach, psują się.

W liczbie wyjeżdżających do *Paryża* PP. Kupców tutejszych, dla pomnożenia swych Składów nowościami, udał się P. Ludwik *Zeltt*, Właściciel Magazynu przy ulicy Miodowej.

Onegdaj, jeden tylko nowo sprowadzony do menażerji P. *Preüscher*, mniejszy *wąż*, był przy apetycie, i skonsumował na raz 2ch królików; większy zaś *boa*, sprawił widzom *Prima Aprilis*, na którem, przeznaczone na ofiarę *jagnię*, wyszło korzystnie, bo pozostało przy życiu. Biesiada ta wszakże nie minie ciekawych, bo P. *Boa* po upływie 1go *Kwietnia*, zaostrzy zapewne sobie apetyt. Oprócz tego, menażerja P. *Preüscher* ciągle jest zwiedzana, szczególniej dla *słoni*, które dają dowody wielkiej swej umiejętności.

Przybył do *Warszawy* P. *Titzner*, Właściciel olbrzymiego *mikroskopu*, jaki już przed laty kilku, oglądany był w mieście tutejszem w *Hotelu Wileńskim*.

Właściciel Instytutu Wód Mineralnych sztucznych Dra *Struve* z *Drezdna*, w Ogrodzie *Saskim*, ma zaszczyt zwrócić uwagę WW. Panów nabywających wody mineralne i limonady gazowe w różnych gatunkach, z powyższego Instytutu pochodzące, iżby raczyli oglądać znaki na korkach, jakoteż i etykiety na butelkach tenże Instytut oznaczające, gdyż tym tylko sposobem, mogą być zapewnieni o pochodzeniu wód z powyższego Instytutu. — J. L. *Flatau*.

Nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej, wyszły następujące nowości muzyczne: *Ulubiony Marsz koronacyjny*, ułożony na fortepjan, z Opery Prorok, *Meyerbera*, cena kop. 30; *Carmantrant*: Ożywione Kontredanse, cena kop. 30; E. S. *Łodwigowskiego*: *Zawierucha-Polka*, grywane przez Orkiestry *Warszawskie*, cena kop. 15. Nowości te nabyć można we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, tudzież w *Kaliszu* u *Hurtiga*, w *Płocku* u *Dobrzańskiego*, w *Kielcach* u *Możdżeńskiego*.

Z powodu małych w tym roku śniegów, nie tak bardzo dobrze dadzą się we znaki drogi błotne, które zwykle na *wiosnę* i *jesień* trudne do przebycia bywały. W ogóle nawet donoszą nam z różnych stron, że już teraz zaczynają wysychać. Podobny stan powietrza pociesza gospodarzy, zwłaszcza gdy w niektórych miejscach daje się czuć brak słomy i siana. Pierwszy silny deszcz, obudzi wegetację w polach.

Jeszcze się *wiosna* nie ustaliła, bo nawet wczoraj jakkolwiek mały i krótko-trwały, lecz mieliśmy *śnieg*, a już nowalje wabią nas do siebie. W przyjemnym bowiem Ogródku *Wiejskim* P. *Dominika*, Amatorowie osobliwości, znajdą już *raki*, *szparagi*, a do tego i *kurczęta!*

Zdaniem wielu doświadczonych w *Anglji*, smarowanie słomy gliną, lub proste pobielanie wapnem, czyni ją niełatwo zapalną; ztąd w zabudowaniach gospodarskich, pod strzechą, środek ten mógłby być z korzyścią użyty.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Uściskajmy się*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Żołkowski*, *Komorowski* i *Stolpe*; po Kom: *Wujaszek całego świata*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Moroz* 2-kroć i Pan *Rychter* 4-kroć.— Wkrótce w Teatrze Rozmitości, daną będzie nowa Komedja z francuzkiego tłómaczona, *Honor Ojca*.

Wczoraj otrzymane wiadomości handlowe z *Londynu*, z d. 27 Marca donoszą, że *pszenica* była znowu nieco lepiej niż w przeszłym tygodniu płacona.

Z Lipna.— P. B., żegnając się ze mną w *Warszawie*, dokąd go z *Lipna* odprowadzałem, wsunął mi do rąk rs. 4 tak niespodzianie i nagle, że nie byłem w stanie ani wymówić się, ani też celu tej ofiary przyzwoicie ocenić. Dzisiaj, gdy przekonywam się, że ten datek bez krzywdy mojej, najzupełniej do mnie należeć nie może; nie pozostaje mi więc, jak tylko kwotę rzeczoną na cel dobroczynny obrócić; i w tym to celu składam je w Redakcji *Kurjera* na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.— Fr: *Ryczyński*.

Z Petersburga. — W dniu 4/16 zesz: m. odbyło się w Katedrze N. MARJI *Kazańskiej*, uroczyste poświęcenie Najprz: Archimandryty *Dymitra*, Rektora Akademji Duchownej w *Kijowie*, na Biskupa *Tulskiego*. Najprzewielebniejszy *Nikanor* Metropolita *Nowogrodzki* i *Petersburgski*, dopełnił tego obrzędu w asystencji kilku Arcy-Biskupów i Biskupów.

Rz R. St: *Biegiczew*, Gubernator Cywilny *Wileński*, uwolniony został od służby dla słabości zdrowia z mundurem swego urzędu. — W *Kursku*, danym był koncert przez amatorów na dochód ubogich, który przyniósł rs. 550.

Anglja. — Królowa w d. 26 z. m. przyjmowała rano w pałacu *St. James*, na tak zwanem urzędowem *lever;* poprzednio Lord *Russel* miał audyencję.— W jednej z fabryk *Londyńskich* pękł kocioł machiny parowej, i zabił dziewięciu ludzi.— *Austrjacki* okręt *Anna* o 600 beczkach, przywiózł już wszystkie przedmioty przysłane z *Austrji;* do tygodnia ostatniego, złożono z rozmaitych krajów 5307 pak, pomiędzy temi najwięcej z *Prus*, bo 940. — *Amerykanie* obradują o wystawie, ale na te narady dziennikarzy nie wpuszczają. — Deszcz ciągły zalewa podłogę gmachu wystawy; pomimo wszelkiej pracy, woda przecieka; wątpią, by wszystko skończono na 1 Maja.— Lord *Lyndhurst* w izbie Lordów, interpelował gabinet o działania cudzoziemskich wychodźców w *Londynie*. Gabinet odpowiedział, że ma na to oczy zwrócone. — Podobno policja polityczna bardzo czynną będzie w czasie wystawy w *Londynie*.

Austrja. *Wiedeń 28go Marca*.— Układy o żeglugę na *Dunaju*, prowadzone z Cesar: *Rossyjskiem*, będą rozszerzone przyzwaniem do nich *Bawarji*, i uregulują żeglugę na całej rzece. — Wymiar sprawiedliwości w *pograniczu wojskowem*, zostanie uregulowanym. — Gmina *Izraelska* w *Wiedniu*, podała w tych czasach gabinetowi projekt statutu dla niej. — Cesarz był witany z niezmiernym zapałem w *Wenecji*, i podpisać miał natychmiast patent wolności portu tego miasta, co *Wenecji* niesłychane korzyści zapewnia. — Tutejsza rządowa drukarnia, jest najznakomitszą w świecie, pod względem liczby pisma; posiada ona 140 alfabetów, kiedy *francuzka* liczy ich tylko 40.

— Cesarz nowe ułaskawienia dla powstańców ogłosić zamierza.— W dniach 24 i 25 zeszłego miesiąca, odbyło się w *Krakowie* walne posiedzenie Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego, pod prezydencją JW. *Zbyszewskiego*, Radcy Gubernjalnego. Na tem posiedzeniu jednomyślnym głosem powołani zostali: na Prezydującego, Hr: Adam *Potocki;* a na zastępcę jego, Hr: Wincenty *Darowski*. Następnie dopełniono wybór 8miu Członków, na których wybrani zostali: PP. *Fibich, Chromy, Szumanczewski*, Jul: *Konopka*, X. *Jakubowski, Badeni, Zapalski*, Hr: Stefan *Potocki;* a na zastępców: PP. Hr: Leon *Rzewuski, Żebrowski*, Adam *Gorczyński*, Józef *Helcel*, Walenty *Milewski*, Hr: *Dzieduszycki*, Xżę *Jabłonowski* i Erazm *Niedzielski*. Uczone rozprawy odczytali w dniu następnym: PP. *Fibich, Chromy*, Erazm *Niedzielski* i X. *Jakubowski*. Oprócz tego nadesłali rozprawy: Teofil *Łętowski* i Hr: Stefan *Potocki*.— Cesarz *Austrjacki*, mianował JX. Michała *Baczyńskiego*, Proboszcza w *Więckowicach*, Dziekana *Miechocińskiego;* oraz JX. Leopolda *Olcingera*, Proboszcza w *Tyszynie*, Dziekana *Rzeszowskiego;* i JX. Felixa *Pniewskiego*, Proboszcza w *Siennowie*, Dziekana *Przeworskiego;* Kanonikami honorowemi przy łacińskiej Kapitule Katedralnej w *Przemyślu*.

Francja. *Paryż 28 Marca*. — Na dzisiejszem posiedzeniu spodziewano się gwałtownych rozpraw, ale rzeczy skończyły się jak najspokojniej, bo Minister spraw wew: oświadczył w imieniu rządu, iż ten, jest za zastosowaniem do wyborów Prezydenta, prawa z 31go Maja. Na wniosek P. *Vatismenil*, zamieszczono to oświadczenie w porządku dziennym wymotywowanym a zatwierdzonym przez 466 przeciw 21 głosom; cała *lewa* górna bowiem niegłosowała. Spodziewają się, że to *votum* przyśpieszy utworzenie gabinetu stanowczego; znowu wołano P. *Barrot* do Prezydenta, znowu mówią o PP. *Baroche, Fould* i t. d.; *legitymiści* nie będą reprezentowanemi w gabinecie; dziś lub jutro spodziewają się mianowania nowych Ministrów.— Dziś dzień półpościa, i balów mnóstwo zapowiedziano; najciekawszym będzie bal u tenora *Roger*, na który wydano 20,000 fr., ma być w stylu *tureckim* urządzony. — Dzienniki *Elizejskie* z każdym dniem głośniej dopominają się o przejrzenie ustawy.— Minister zażądał od Prefektów listy wszystkich robotników, którzy od roku opuścili *Francję*, by pracować w *Anglji;* chcą wiedzieć wiele wyrobów pod firmą *angielską* na wystawie jest dziełem robotników *francuzkich*.— Odbyto niedawno rewizje w domach kilku wychodźców *włoskich*.— Projekt refektarzy dla robotników, gdzie za małą cenę dostaną obiad zdrowy i posilny, podał Ministrowi P. *Fabert*, i uzyskał zatwierdzenie władzy; projekt to niekosztowny, potrzeba na wykonanie go 15,000 fr.— Władza nakazała, by sprzedaż fuzji była ograniczona nieco pewnemi warunkami.— W *Londynie* utworzyła się kompanja, która weźmie na siebie wybudowanie kolei żelaznych w *Szwajcarji*. — Z powodu Wielkiej-nocy żądać myślą ferji dla izby. — Prezydent oglądał w fabryce stolarza *Fournidois*, wielki bufet rzeźbiony i wysadzany, wspaniałej roboty, który wyprawią do *Londynu*.— Po wystawie w *Londynie* ma się odbyć kongres literacki, a to w celu wynalezienia środków zabezpieczenia własności literackiej we wszystkich krajach nawzajem. — Wiadomo że Najjaśniejszy CESARZ Wszech *Rossji*, przysłał na pomnik *Napoleona*, wielką bryłę porfiru *finlandzkiego;* bryła ta jest tak wielką, że dla wypolerowania jej, muszą w dziedzińcu inwalidów ustawić maszynę parową dość silną. — Od czasu jak postanowiono dokonać wyprawę do *Kabylji*, mnóstwo ochotników zaciąga się pod warunkiem, że do tej wyprawy należeć będą; duch wojskowy zawsze był we *Francji* nader silnym.— Przedstawiono nowy projekt do prawa dotyczący *legji honorowej*.

Hiszpanja. — Wieść o rozwiązaniu *kortezów* była mylną, równie jak o przesileniu Ministrów; tylko Minister marynarki ma być zmienionym.— Pan *Castillo* i *Ayensa*, ma zostać Posłem w *Rzymie*, chociaż się teraz wzdraga. — Izba zatwierdziła pobór 35,000 ludzi do wojska.— Kwestja długu krajowego odroczoną będzie, aż do zatwierdzenia budżetu.— Konkordat wysłany do *Rzymu*, tylko w drobnostkach różni się od pierwiastkowego.

Niemcy. — W *Hanowerze* gabinet chwieje się. — W *Berlinie* izba pierwsza rozbiera projekt podatku dochodowego.— W *Hamburgu* spodziewają się nowej ustawy.

Szwajcarja. — W *Fryburgu* spokojność zupełnie przywrócona.

Turcja. — Nie *Omer* ale *Ibrahim* Basza odniósł zwycięztwo nad powstańcami; wypędził ich z okrętu *Banialuki;* w dniu 19 z. m. kartaczami spędził ich z pozycji *Chuliassar;* myślą się zamknąć w twierdzy *Banialuka*, i tam bronić; mnóstwo naczelników w bitwach stracili. Klęska pod *Chuliassar* była niezmierną dla powstańców, bo *Ibrahim* zaszedł im z tyłu przez wąwozy, i z bardzo bliska bił kartaczami. Najwięcej na tem wszystkiem cierpi ludność chrześcjańska.

Włochy. — Rząd *sardyński* myśli zaciągnąć nową pożyczkę. Izba zajmuje się ciągle budżetem.— W *Rzymie* odroczono zaprowadzanie nowej administracji prowincjonalnej do Maja. Rada stanu pomieszczoną zostanie w *Watykanie;* pałac *Boromeo*, gdzie dotąd ministerjum handlu, wracają XX. *Jezuitom*. — Poseł *Stanów Zjednoczonych* w *Rzymie*, dla biednych miasta, dał 500 dukatów. Sławny rozbójnik *Pessatore* zginął po zaciętej bitwie z żandarmami pod *Lugo*, gdzie się dzielnie bronił; ciało zaniesiono do *Lugo*, tak donoszą z *Ferrary* pod d. 24 z. m.— *Rzymski* Minister skarbu zajmuje się bardzo kolejami żelaznemi. — *Palermo* zostało nawiedzone wylewem wód. — Z *Bolonji* donoszą, że władze z wielką energją ścigają rozbójników; mnóstwo ich pobrano.

Rozmaitości.— Anglik *Edmonstone*, który przez 30 lat administrował lasami w *Demerary*, i wiele zajmował się zbadaniem wpływu xiężyca na drzewa, znalazł go tak widocznym i znacznym, iż pojąć nie może, aby ludzie leśnictwem trudniący się dotąd tego nie zauważali. Gdy się drzewo ścina podczas pełni, takowe *rozłupuje* się natychmiast, jakby je klin jaki z boku rozdarł; drzewo też takie, jako budulec jest zupełnie bezużyteczne;

wkrótce po ścięciu, wylęga się w nim robak, podobny do tych, jakie w amerykańskiej mące często się znajdują; nadto, gnije daleko prędzej, niż drzewo o innym czasie ścięte. Ta uwaga stosuje się do wszystkich drzew rosnących w *Indjach wschodnich*, i w *angielskich* osadach *Południowej Ameryki*; dla tego ścinają je w pierwszej lub ostatniej kwadrze, gdy chcą użyć ich do budowy. Sok drzewny, zdaniem *Edmonstona*, podnosi się aż do wierzchołka podczas pełni, poczem opada znowu, skoro xiężyc zniknie. — Dzieł *Walter-Skota* w tłómaczeniu *francuzkiem*, sprzedano w ogóle 900,000 tomów. Pomimo tego, przygotowują w *Paryżu* jeszcze jedną edycję tychże dzieł. — Niedawno w *Rowley* (w *Anglji*), koń zdechł nagle; przy otwarciu ciała jego, wydobyto z wnętrzności żywego, kilkunastocalowego węża. — W jednej restauracji na prowincji, czytano na jadłospisie: »Dla wysokiej ceny wszelkich gatunków mięsiwa, dziś będzie *jarmuż* na *pieczyste*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Paw: Radca Gub: z Radomia nr 649; Cywińska Julja Żona Jenerała z Konopisk nr 463; X. Dietrich Ant: Dziekan z Tomaszowa nr 556; Grabowski Maxy: Hr. z Żukowa nr 625; Janowska Agnieszka Oby: z Krakowa nr 1400; Kurnatowskie Józefa i Wanda Ob: z Brześcia Lit: nr 2684; Lewaszow Bazyli Pułko: z Grójca nr 414; Nowowiejski Miko: Ob: z Gub: Żytomierskiej nr 2783; Wilrad Jan Oby: z Londynu nr 634; Wiśniewski Ign: Oby: z Kosobudy.

Wyjechali: Bruck Juliusz Kup: do Wrocławia; Dziczkaniec Kap: Inżen: do Brześcia Lit:; Gregoryew Jak: Sekr: Kole: do Wiednia; Huba Fel: Oby: do Falęcina; Kussow Miko: Rz: Radca Stanu do Wiednia; Steinkeller Piotr Bankier do Żarek.

DONIESIENIA.

W przechodzie przez Stare-Miasto i Krako:-Przedm:, zgubiony został **BRYLANT** z Pierścienia, wielkości blisko ziarnka grochu, w kształcie serca, 3 razy rznięty. Znalazca raczy takowy oddać w handlu W. Kijas przy ulicy Krako:-Przedm:, za nagrodą Rsr. **15**.

Z powodu wyjazdu, są do zbycia rozmaite przedmioty, a mianowicie: SZKŁO rznięte, pół-axamitna Suknia, Chustka czarna zarabiana, 2 Stoły, z których jeden duży składany, i inne sprzęty gospodarskie.— Tamże POKÓJ Kawalerski, do wynajęcia każdego czasu, wraz z usługą i stołem, lub bez. Wiadomość przy uli: Leszno na 3m piętrze od frontu, pod Nr 723.

Ktoby miał MIESZKANIE złożone z 2ch Pokoi i Przedpokoju, w bliskości Banku, to jest: przy ulicy Senatorskiej, Żabiej, początku Elektoralnej lub Leszna, niech raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.



Uwiadamiamy Szan: Publiczność, że Wisłą z tąd do Berlina, jako też i wszystkich przyległych miast: Płocka, Włocławka, Nieszawy, Torunia i Bydgoszczy, wszelkiego rodzaju Ładunki przyjmujemy; za czas odstawy i całość powierzonego nam towaru ręczemy. Wiadomość nad Wisłą przy Tarasie powziąść można, u Kreittinga et Schmidt, właścicieli Berlinek.



Do głównego Składu Kawjoru A. *Kucharkina* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadszedł ostatni transport **KAWJORU** Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego; oraz **KARUKU** rybiego i **PÓŁGĄSKÓW** Westfalskich.

DRZEWKA, jako to: Jabłka, Gruszki, Śliwki, Czereśnie w różnych gatunkach i Wiśnie, są do sprzedania w Ogrodzie na Czystem. Bliższa wiadomość przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 990, u Właściciela domu, obok Browaru J. G. Schaefera.



Potrzebna jest **KROWA**, dużo mleka dająca; ktoby takową miał, niech się zgłosi do Szwajcara Hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej pod Nr 413.

Podaję niniejszem do wiadomości, iż **SERY** na sposób Szwajcarski i Limburgski, w dobrach moich Giełgudyszki Gub: Augustows: wyrabiane, do Warszawy jedynie domowi handlowemu, pod firmą Henryka Schmidt, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 785 dostawiam, i tam tylko Sery takowe, *rzeczywiście* z fabryki mojej pochodzące, w każdym czasie, w całych kręgach i na funty, zakupione być mogą.— Gust: Baron *de Keudel*.

Podpisany, ma honor donieść Szan: Publiczności, iż ma do sprzedania APPARAT GORZELANY miedziany, o 2ch talerzach, z rurami do tegoż należącemi, mianowicie do dystylowania wódek. Wiadomość pod Nr 1101, ulica Grzybowska, gdzie go można nabyć za zniżoną cenę. — J. *Maliniak*.



Cztery **KLACZE** skaro-gniade, młode, zdrowe, pojazdowe, z których dwie ze Zrębiętami, z powodu wyjazdu, są do sprzedania. Wiadomość w kamienicy Sto-Krzyzkiej, u Stangreta Eliasza, codziennie od godz: 8ej do 2ej.

Kawaler obeznany z czynnościami Administracyjnemi, obok znajomości języka rossyjskiego i niemieckiego, życzy przyjąć obowiązki PISARZA, Zastępcy Wójta Gminy, lub t. p., w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 2833 w domu Smolińskiego.

Jest do sprzedania OKNO wystawne ze sprosami brązowemi i rozetami, i inne Sprzęty sklepowe, przy ul: Krako:-Przedm: pod Nr 411. Wiadomość w Sklepie Norymbergskim.



W domu pod Nr 1192, jest do sprzedania FORTEPJAN palisandrowy, o 7u pełnych oktawach, nowy, prawie nieużywany; Wanna miedziana, mało używana; Lampy stołowe i ścienne; tudzież inne rzeczy.

W jednym z znaczniejszych miast Królestwa, potrzebnym jest POD-APTEKARZ. Wiadomość powziąść można w składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, przy ulicy Podwal.



KARETA angielska roztwierana, świeżo odnowiona, jest do sprzedania za rsr. 400. Wiadomość u fabrykanta Powozów P. Emmel przy ulicy Mazowieckiej, lub w Hotelu Litewskim pod Nr 34 stancji.

Administrator domów Rządowych na użytek Cytadelli zajętych. — Z powodu niedoszłej do skutku licytacji w d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. na wydzierżawienie jednoroczne od 1 Kwietnia r. b. Domów Rządowych pod Nr 1865, 1904 i 1951, w Warszawie położonych; ogłasza niniejszym nowy termin do licytacji, na d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godz: 10 z rana, na gruncie possessji Nr 1865, a to od ceny o 1/3 część zniżonego pretium fisci, czyli od kwoty rsr. 750; dalsze warunki przejrzane być mogą zawsze w Kancellarji Administratora, pod Nr 80 przy ulicy Kanonja. — *Majewski*.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Łaskawy Znalazca PAPIERÓW, zgubionych w d. 23 z. m. jako to: Dowód na dożywotnie wsparcie, Kopja prośby i Expedycję, złożyć raczy pod Nr 19 przy ulicy Sto-Jańskiej, na 2m piętrze.

Jest do najęcia 3 POKOJE, ładnie umeblowane, z usługą lub bez, każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat, za rsr. 30 miesięcznie. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Ktoby miał do najęcia na 1m piętrze, 2 Pokoje z Przedpokojem, lub 3 Pokoje z Kuchnią, i wygodami, dla małej familji lubiącej spokojność, od Śgo Jana, raczy zostawić adres w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 3.
TEATR ROZ:. Jutro, *Szklanka wody.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.